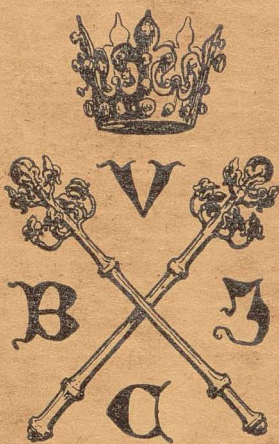




71587

Mag. St. Dr.

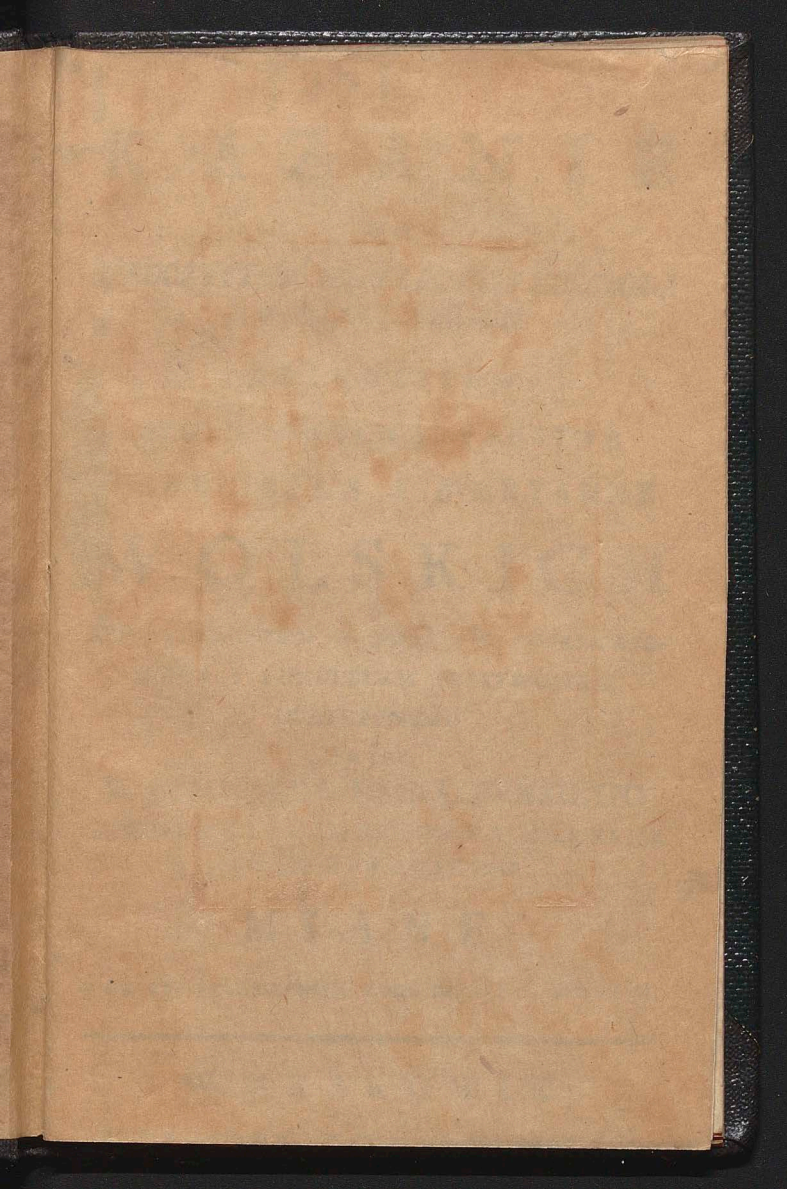
P

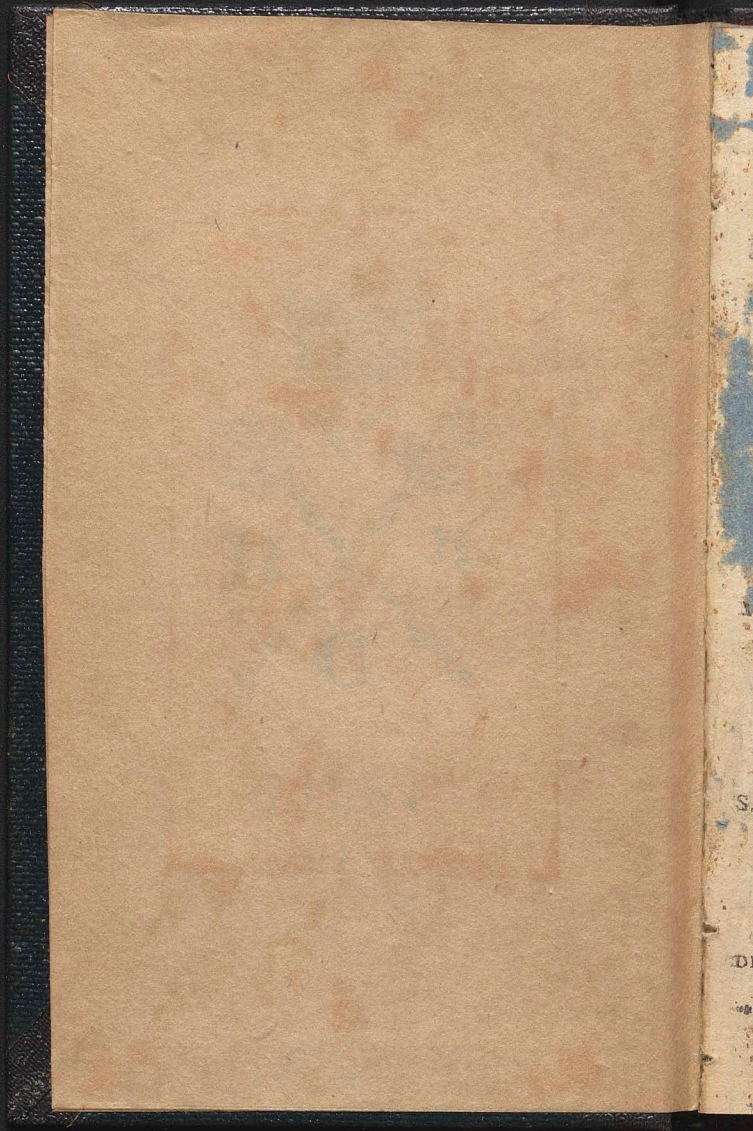


71587

I









71587

# KAZANIE

NA

UROCZYSTOŚĆ POŚWIĄCANIA KOŚCIOŁA  
w RĘBIEŻYCACH

DZIEDZICÓW

WIELMOŻNYCH JJ. PANSTWA

FRANCISZKA I MARYANNY

# WOLSKICH

ICH STARANIEM I KOSZTEM WYSTAWIENEGO I FUNDUSZEM PRYZWOITYM

OPATRZONEGO

PRZEZ

X. BERNARDA BZINKOWSKIEGO

S. TEOLOGII PROFESSORA, PLEBANA  
BRZEZIŃSKIEGO

# MIANE

DNIA 21. PAZDZIERNIKA ROKU M. DCC. XCVIII.

---

W KRAKOWIE

W DRUKARNI SZKOLNY GŁÓWNEJ

LIBRARY  
OF THE  
UNIVERSITY OF  
TORONTO  
PRINTED AND BOUND BY  
W. B. EYRE & CO. LTD.  
LONDON

71.587I

BIBLIOTHECA  
UNIV. TORONTO  
TORONTO  
ONTARIO  
CANADA







*Zacheuszu w Domu twoim mieszkać mi potrzeba.*  
z Ewangelii Łukasza S. z Rozd: 19.

*Poświęcitem Dom ten któryś wystawił, będą tu Oczy  
moje i Serce.*

z Ksiąg 3cich Królewskich z Rozd: 9.

**C**hrystus Pan, BOG i Człowiek z dobroci swojej Zbawiciel nasz, w dniach widzialnego życia swego na Ziemi i widzialnej pracy około zaszczepiania Ustaw Religii swojej BOSKIEY, przechodząc do Jerózolimy, przez Jerycho, tak wyrzekł do Zacheusza Arcycelnika, którego mocnym pragnieniem do doskonałości wiary swojej zbliżonego widział. „Zacheuszu, w Domu twoim mieszkać mi potrzeba.“ Upokorzony Zacheusz, iawnie grzesznik, nie śmiał w głos zapraszać Chrystusa, do Domu swego, ale ten Pan przenikający skrytości serca, widząc już dobrze iego pragnie-

gnienie serdeczne, iego troskliwość w szu-  
kaniu siebie, iego ludzkość i Ducha uwe-  
selenie w Domu swoim, na przyjęcie u-  
spofobione, iego szczodroblivość, którą  
na Święte fundusze połowę dobr swoich  
wydzielił, iego przyrzeczenie, że jeżeli  
w czem kogo ukrzywdził, odda w czwor-  
nastób; widząc to Chrystus Pan, nayotwar-  
ciey w sercu Zacheusza, upodobał sobie  
bydź i zamieszkać w Domu iego i pobło-  
gosławić go. „ Dziś zbawienie stało się  
„ Domowi temu, przeto: że i on jest  
„ Synem Abraamowym. “ To obeyscie się  
Chrystusa Pana z Zacheuszem, uważać  
możemy w podobnym względzie przy U-  
roczystey Benedykcyi tego nowego przy-  
bytku Chwały B O G A. Do was to po-  
bożni Fundatorowie, Chrystus Pan podob-  
nież mówić się zdaie. Od dziś dnia  
w Domu tym wystawionym przez was mię-  
szkać mi potrzeba. Wprawdzie wielki  
przymiot pobożności w Osobach waszych,  
nie podchlebstwem, ale prawem iakie ma  
z natury cnota do chwały: mówić mi ka-  
że: Ze wasze intencye i pragnienia oglą-  
danie



danie skutku nie były widokiem próżney  
chluby przed Światem, ale głosem na wzor  
pobożnego Dawida i Salomona, budujących  
Kościoł BOGU. Mówiliście wy w fercach  
waszych to z niemi. „ Wiemy Panie BO-  
„ ZE nasz, iż masz wielkie Pałace, a  
„ Niebo Cię i Nieba wszystkie nieogarną (a)  
„ Wiemy, iż to wszystko Twoje, to To-  
„ bie dam Panie; cośmy z Ręki Two-  
„ iej wzięli, (b) w proftocie iednak ferca  
„ naszego, niemogąc więcey, zbudowa-  
„ liśmy Domeczek, iakiśmy mogli. To-  
„ bie Panu swemu, miłując Cię i profząc;  
„ mięzkay tu z nami. “

Pobłogosławił chęci prace i konty wa-  
sze; Ten Pan, szezęśliwie uskutecznione  
widziemy. Kiedy zaś przez Modlitwy i  
inne obrządki Nayprzewielebniejszego In-  
fułata, (c) Którego praca, gorliwość o  
Chwałę BOGA tu sprowadziły, kiedy mō-  
wię przez Modlitwy tego pobożnego Ka-  
płana

---

(a) 3. Reg: 8. (b) 2. Paral: C. 29.

(c) Banedykował i celebrował gX. Ba-  
rański Opat Klasztoru gędrzeiow: Za-  
konu Cysterscyńskiego.

piana razem i licznie zgromadzonego tu Du-  
 chowieństwa, z polpolitego budynku,  
 Świętym i godnym BOGA mieszkan-  
 iem jest oznaczony. Wiara i Religia Święta mó-  
 wić mi każe, że z Świętości tey Ostarza,  
 tak Chryftus Pan odzywać się zdaie.  
 „ W domu tym; do dziś dnia waszym  
 „ bydź mi trzeba Mieszkańcem, Gospoda-  
 „ rzem i Panem. Tum sobie mieysce dla  
 „ honoru Imienia mego i Chwały nazna-  
 „ czył. Tum założył Tron miłosierdzia  
 „ dla grzesznych. Tu skarb darów i do-  
 „ brodzieystw dla nędznych. Tu Stolicę  
 „ łaski i dobroczynności dla wszystkich.  
 „ Poświęciłem Dom ten, któryście wy-  
 „ stawili, będą tu Oczy moje i Serce. (a)  
 „ Będę z wami mieszkał i będę BOGIEM  
 „ waszym, a wy ludem Moim. “ (b)

Dzięki nayobowiązańsze Wszemcenne-  
 mu BOGU. Radość, pociecha Obywatelom  
 i tey okolicy Mieszkańcom. Wam pobożni  
 Fundatorowie, nieśmiertelna wdzięczność  
 i pamięć. Chwalebna wasza gorliwość o  
 Cześć BOGA i Jego Religiją, dla której zna-



znaczne nakłady, starania, trudy i prace poświęciliście; serce szczerze i troskliwe za nauką Ducha. Najświętszego idące, aby z majątku swego przysłużyć się BOGU, są to dary, dla których Chrystus Pan natchoyniey się udziela. Przyjemna jest BOGU, bo godna BOGA Ofiara wasza. Słodka iey pamięć tkwić będzie w Ofiarach, strasznych, które przez Kapłanów na tem tu mieyscu sprawowane będą. Sprawiedliwa dla was wdzięczność w sercach ludu przychodzącego na to mieysce, ku chwale BOGA okazywać się nie przestanie, owszem pomnażać się będzie w tych, których BOG w proźbach swoich na tem mieyscu wysłuchać raczy.

Parafio tuteysza! Ludu zgromadzony! Obowiązującą wdzięczność okaż teraz otwarcie. Prośmy BOGA wszyscy; aby te szczególnieysze dary powodzenia i Chwałę, które Jakób Patryarcha na Cześć B O G A Oltarz wystawiwszy odebrał i których Salomon przy ukończeniu Kościoła doznawał. BOG choynie nadgradzający Ofiary ludzkie, na Fundatorów Kościoła tego złać raczył. Przyim B O Z E te nasze życzenia i skutecznij łaskawie.

NN. w Dniu dzisiejszym przy pier-  
wzych Ofiarach na tym miejscu, upewnia-  
my was, iż BOG z nami mieszka w Ko-  
ściołach na opatrywanie i obronę; Uczmyż  
się prawdziwej wdzięczności ku BOGU,  
za te dobrodziejstwa, Czyli raczej przy-  
pomniemy sobie co to są Kościoły mate-  
ryalne i jakie obowiązki względem nich,  
nakazuje nam Religia Chrześcijańska.

### C Z E Ś Ć P I E R W S Z A.

BOG chcący Religiją swoją usta-  
nowić na Świecie i pokazywać ją, jako  
dzieło swoje BOSKIE, chciał aby ta Re-  
ligia nie była ukryta i ciemna. Wskazywał  
przez objawienie cześć publiczną i godną  
siebie wyznania <sup>ożet</sup> i miejsca osobne. Od stwo-  
rzenia Świata przechodząc przez wszystkie  
stopnie wiadomości i poznawania BOGA,  
widziemy w prawie natury fzczeólniejszą  
Cześć Jego, gdy na jednym miejscu Ka-  
im i Abel pierwsza para Rodzeństwa, o-  
fiarowali z trzód swoich BOGU. (a) Po-  
nich pobożny Enoch; Ten za świadectwem  
Pisma.

---

(2) Gene: C. 4.



Pisma Świętego, pierwszy pewnym ob-  
rządkiem zaczął wzywać imienia BOGA,  
wychodził z domu i pod otwartym Nie-  
bem modlił się, obrocony na wschod Słoń-  
ca Twarzą. (a) Dokładniey to następne-  
mi czasy Noe, Abraham, z natchnienia we-  
wnętrznego, Jakób z objawienia okazali.  
Jakób Patryarcha widząc w twardym śnie  
na kamieniu drabinę, po której szcze-  
blach stępowali na Ziemię i wstępowali do  
góry Aniołowie, a na wierzchu iey Pana  
Zastępów, (b) Ofądził widzenie takowe za  
znak i woła BOGA, ażeby na tem miej-  
scu Ołtarz czyli Przybytek zbudował, a  
przeto kamień ten, na którym spoczywał,  
czyli Osobę iakaś wyrobioną z niego, iak  
czyta wykład Hebrayfski, czyli Ołtarz, z  
tego i innych przybranych kamieni, iak  
wykłada Hieronim S. wystawił Naywyż-  
szemu i namaścił go. Wiedział i wierzył  
ten S. Mąż, że BOG iest wszędzie obe-  
cny; Jednak przebudzony w zadumieniu  
zawołał: (c) „ Wprawdzie BOG iest na  
„ tym miejscu, a ja nie wiedziałem, ka-  
„ mien-

---

(a) *Ibidem.* (b) *Gene: 28.*

„mień ten Domem BOZYM zwany będzie.,,  
W czem rozeznając <sup>stera</sup> pobożny domysł, iakoby mówił: wiem że BOG jest wszędzie, wiem że Niebo Stolicą Jego, a Ziemia podnożkiem Nóg Jego, alem się nie spodziewał, żeby mi się na tym mieyscu objawił, żeby mi się tu dał poznać, żeby mi tu przyrzekł tyle błogosławieństw. Otoż kamień ten, będzie się nazywać Domem, BOŻYM, na znak czyli świadectwo Potomkom moim, żem tu poznał BOGA, Panem moim, Opiekunem i Dobrodzieiem, tu na tem mieyscu, na pamiątkę dobroczynnego Panowania Jego, ze wszystkiego co mi da, dziesięcinę ofiarować mu będę.

Daleko iaśniej w prawie pisanym wola ta BOGA widzieć się dała. Rozkazał wyraźnie Jzraelitom; Wystawią mi Świątnicę, i mieszkać między niemi będę. (a) Przepisał Poświęcenia obrządek Moyżeszowi. „Wziąwszy olej, namaścisz nim mój. „Przybytek, ze wszystkimi Jego naczy-  
„nia-

---

(a) Exodi: 25.



„niami, aby był Święty w nim Ołtarz  
„dla Ofiar i wszystkie sprzęty należące  
„do niego. „ (a) Dawidowi zaś i Salo-  
monowi, każąc budować Kościół, sam był  
nieiako budowniczym owego gmachu, bo  
sam Jego długość, szerokość i wyfokość,  
przez objawienie wykazał, sam ozdobę i  
kształt Jego rozporządził i nigdy się tak  
wspaniale i z taką niezmierną chwałą i z tak  
wyrażnemi dobroczynności swoiey oświad-  
czeniami nie okazał, iak przy Poświęce-  
niu owego Kościoła, w którym dał się  
słyszeć głos. „ Obratem i poświęciłem to  
„mieysce, abym tu zamieszkał, aby tu  
„były Oczy moje i Serce. “ (b) Wiedział  
odtąd raz na zawsze naród żydowski,  
że tam BOG szczególniey swoię moc i rząd  
okazywał, doznawali w skutku ludzie te-  
go, co przy poświęceniu słyszeli w obie-  
tnicach, tam usprawiedliwienie, tam do-  
brodzieystwa wszelkiego rodzaju odbierali.

W prawie zaś łaski, 'w tym to stanie  
nayıkochańszych Dzieci JEZUSA Chyftusa,  
BOGA i Zbawiciela naszego, Który przy-  
szedł

fzedł uzupełnić wszystkie figury i Ofiary,  
Starozakonne wyniszczyć je i uroczyście u-  
czynić nad wszystkie całopalenia wonności  
kurzące się i krew bydła, baranów, ko-  
złów łączącą się około Ołtarzów, w pra-  
wie tym, kiedy podobano się BOGU mię-  
szkać z nami, nie żeby okazywać chwałę  
ogromności swojej dla bojaźni i wstrętu;  
ale osobiście dla naszej pociechy i uszczę-  
śliwienia, kiedy obrał sobie do tego naj-  
przód Synagogę, a w niej różne miejsca,  
to w Jerozolimie, to w Sylo, to w Jerycho,  
kiedy potym dla złości ludu tego wyniosł  
się od nich z całym dworem swoim, to  
jest z Aniołami SS. Których głos przed  
zburzeniem Kościoła Jerozolimskiego sły-  
szano. „ Wynidźmy ztąd; kiedy mówię  
ten Pan przychylił się ku potrzebie naszej,  
aż do zapomnienia, iż tak powiem Ma-  
jeſtatu ſwego i Ludzkiej podłości; kiedy  
nam dał Syna ſwego, a przez Niego no-  
wą Religiją, nowe Kaptanſtwo, nowe Ofia-  
ry, kiedy Go chciał mieć razem i Kaptan-  
em i Ofiarą, i kiedy nam ten Syn B O Ź Y  
przyrzekł; że będzie z nami mieſzkać Sa-  
kramentalnie, aż do ſkończenia Świata,  
nie



nie mamyż Mu budować i poświęcać Kościoły? Mamy w nich pewne zbawienie dla żywych, pewny ratunek dla umarłych, pewne uszczęśliwienie dla wszystkich, a nie mamyż się starać o ich zachowanie i ozdobę. "Obowiązani jesteśmy wszyscy bez wyjącia równie czcić, szanować i pomnażać w Religii wszystko to, cokolwiek ma z nią związek, iak obowiązani jesteśmy, czcić i szanować BOGA, pomnażać przeto Kościoły, lub ich ozdobę, iest pomnażać cześć i szacunek BOGA, a tem samem należy do rzędu szanowniejszych i bardziej zasługujących czynności Religii.

Wszędzie BOG godzien Chwały, dla wielkości i Świętości Imienia. Ma prawo równe do całego Świata, bo Jego panowania nie masz końca, Jego mocy ograniczyć nie można, lecz przy wybudowaniu i poświęceniu Kościoła, odbiera do Niego prawo osobliwszey własności. Ma BOG najwyższe prawo do Narodow i Państw, podzielił ie iednak między władzę i Pany, z mocą rządzenia i używania onych; Kościoły zaś sobie poświęcone tak sam właściciel

ściwie dziedziczy, że do nich żadney Swięckiey Zwierzchności nie ustępuje prawa. Oto uwaga, że Kościoły nasze są gruntem i nieiako Dzierżawą BOGA samego, są miejscem gdzie Religii S. publiczne odbywamy sprawy, są ~~gruntem i nieiako Dzierżawą BOGA samego~~, a przeto gdy idzie o powagi ochędostwo i dochody Kościołow, idzie o rzeczy prawdziwie BOSKIE. Krzywdą ich jest: krzywdą samego BOGA.

Nie trudno mi przekonywać was w tey mierze, bo prawdy tey samey wiary BOGA, który nas stworzył, przenikliwe są stworzeniu. Chciał BOG Włzechmocny mieć widzialne na Ziemi mieszkania swoje, nie dla własney Chwały, bo ją ma w Sobie i z Siebie samego nieskończoną w wieczności, potrzeba tedy bardziey dla nas, niż dla BOGA, albo raczey dla nas i dla BOGA wystawiać Kościoły i poświęcać je z przyzwoitą ile nikczemność nasza dozwala Majestatowi Jego okazałością. Toż samo mamy do pomnażania ich prawo, które do Religii JEZUSA Chrystusa. Kościoły to iedynie są podporą Świata całego.

Znie-



Znieście Kościoły, zaginie Świat, bo gdzież  
będziemy ofiarować BOGU tę błagalną Ho-  
łtą Syna Jego, za Zbawienie nasze i ca-  
łego Świata całość.

Możemy na każdym miejscu modlić  
się, ale nie na każdym szczególniejszych  
łask doznawać, nie na każdym miejscu, wi-  
dział Jakób BOGA, nie na którejkolwiek  
Górze; Abraamowi Syna ofiarować kazano,  
ale na Górze widzenia zwaney. (a) Otoż Ko-  
ścioły nasze są Górą widzenia BOSKIEGO,  
gdzie szczególnie łaskawe zwraca BOG  
na nas Oczy, iak sam zapewnia. „ Oczy  
„ też moje będą otwarte ku modlitwie  
„ tego, ktoby się na tem miejscu modlił. „  
(b) Nie na każdym miejscu widział Moy-  
żesz krzak ognisty i słyszał głos BOGA. (c)  
Otoż Kościoły są krzakiem gorejącym,  
gdzie BOG szczególniejszą pała ku nam mi-  
łością. Nie na każdym miejscu zwyk był  
Pan BOG odpowiedzi dawać, ale na to  
błagalnią i Arkę obrał. Otoż Kościoły na-  
sze są błagalnią, są Arką przymierza, w  
którey już nie manna, nie wyobrażenie  
świętości, ale rzeczywista przytomność  
Ciała

---

(a) Gene: 22. (b) 2. Paral: 7. (c) Gene: 30.

Ciała i Krwie JEZUSA Chrystusa ukrywa  
się i chowa.

Tenże sam Chrystus obecny w Tajemnicy Ołtarza, który na prawicy w Niebie u BOGA Ojca zasiada i też same otwiera dla nas skarby swoje, któremi opłacił cenę wybawienia naszego. Nikt o tej prawdzie ani powątpiewać nie może, bez ujęcia BOGU Wszechmocności. Skutek to jest siły właściwej samemu Bóstwu, siły dzieciącej się sposobem nadprzyrodzonym. Ten sam Pan, który prowadzi Rządy w Niebiesiach, mieści się razem pod przymiotami Chleba i Wina w Najświętszej Hostyi, a w Osobie Człowieka poczytna się i rodzi w Sakramencie Ołtarza, przez poświęcalne słowa w Rękach Kapłana, iak w Rękach Maryi piastuje, składa się na Ołtarzu, iako w Żłobie ukryty prowadzi żywót, iako w Nazaret. Tu samego siebie przemienia, iako na Górze Tabor. Tu Lud swój naucza, iako w Synagodze; Tu wodę poświęca, iako ją podczas Chrztu swego poświęcił w Jordanie. Tu nas wiernych swoich karmi Ciałem i Krwią



Krwią swoją, iako karmił Apostołów w  
Wieczerniku. Tu się za nas Oycu Przed-  
wiecznemu ofiaruje, iako ofiarował na  
Kryżu, Tu w posrod nas zostaje i la-  
fkami swoiemi napętnia, iako po Zmar-  
twychwstaniu w posrod Apostołów zosta-  
wał i darami ich swemi a mianowicie Du-  
chem Najsświętszym napętnił w Jerozoli-  
mie. Słowem wszystkie Tajemnice Wiary  
i moralności naszej, wszystkie pomocy i  
Urzędu Zbawiciela obowiązki, wraz ze-  
brane mamy w Kościołach. Nie wierzyć  
temu, z iak najwyższą uporczywością  
byłoby nie przyznawać BOGU niepojęcia  
Madrego i Wszchemocnego. A wszakże  
wszystkie światła ludzkie, gdzie idzie o  
światło BOGA, są samemi ciemnościami.  
Najwyższe oświecenie czyli objawienie BO-  
SKIE; Ta to powaga BOGA mówiącego,  
czystego nam tylko dodaie światła. BOG  
tak mówi: a rozum ludzki w pokorze  
słuchać i wierzyć powinien. Nie omylny  
jest BOG, nie omylna mowa Jego: Umie-  
jętność Chrześcianańska nie na poymowaniu  
Tajemnic, ale na wierzeniu czystem i pro-  
stem zależy. Nic nie zagradzało BOGU, że

stworzył z niczego Świat i Człowieka, nic mu zatem zagrozić nie może, ażeby Jstotę iedney zamienił, w Jstotę inney rzeczy, bez naruszenia iey własności. Mocen był Chrystus w iednym mgnieniu Oka pokazywać się Uczniom na wielu różnych mieyscach, a nie masz bydź mocen, bydź ukrytym oczom ludzkim w Sakramencie Ołtarza pod przymiotami Chleba i Wina, będąc razem i w Niebie. Nie masz w tey sprawie BOGA żadney przeciwności. Wierzyć trzeba Chrystusowi Panu, który mówi. „ Z wami Ja jestem „ aż do skończenia Świata. “ (a) Bytność Jego w Kościołach, lubo odmienna co do widoku od pierwzey bytności na Świecie; nieodmienna iednak, co do własności i dzielności.

Niechay Heretycy przez upor i zaślepienie z prawdziwie nas zapewniających Słów Chrystusa, które przy ustanowieniu tego Sakramentu wyrzekł: dając Chleb i Wino do pożywania Apostołom „ Bierzcie „ i pożywajcie to jest Ciało moje, to jest „ Krew

---



3) Krew mola, (2) nzechay uważają ci Lu-  
 dzie wyklęci od Kościoła Bożego tłumaczą  
 sobie, że Chrystus Pan wyobrażenie tylko  
 swoje i znak zostawił. My uniżając ro-  
 zum nasz na usługę Wiary wierzymy i  
 trzymamy statecznie, gdyby przyszło sro-  
 gie cierpieć męki przesładowania i życie  
 samo utracić. Nad tę Ofiarę nie masz mil-  
 szey BOGU od nas zasługi. Wierzymy i u-  
 trzymujemy, że w Nayświętszey Hostyi jest  
 prawdziwy BOG i Stworca nasz z Duszą,  
 Krwią i Ciałem, jest cały w naydrobniej-  
 szey części Hostyi i cały w całej wielkości  
 Jey. Nie znamy nas samych wewnątrznie,  
 nie poymuiemy związków Duszy z Ciałem,  
 i sposobu iey odbywania Władz. Nie przeni-  
 kami ułożeń i części swiatta, powietrza,  
 płynności wody i innych tysiącznych w na-  
 turze widomych nam niedościgłości, a ma-  
 myż poymować Cuda Wiary czyli Taie-  
 mnice. Boskie to dzieła są, dziwne przeto  
 bydź muszą w oczach ludzkiego rozumu.  
 Religia bez Taieownic byłaby postanowieniem  
 Ludzi, i podawałaby nam do wierzenia

B :

wyna-

wynalazki ludzkie, ale stanowiąc Tajemnice,  
zviaistwie nam się jako dzieło samego BO-  
GA, które drogi żadną miarą są nie poięte.

Niechay Ludzie <sup>bez</sup> pobożni zmysłami swe-  
mi chcący zgłębiać Sprawy BOGA, dostrze-  
gają iakoweys przeciwności; My Katolicy  
z powołania do Wiary S. nzyukochańsze  
Chrystusa Pana dzieci, słuchając powagi  
BOGA mówiącego tak teraz przez Kościół  
Święty, iak niegdyś przez Proroków i Apo-  
stołów, poddawamy rozумы nasze pod  
posłuszeństwo Wiary, czyli raczey iesteśmy  
Prawowiernemi, bądźmyż niemi dokładnie,  
za Honor to sobie poczytuiać, że przez  
tę Wiarę ściśle należemy do BOGA, a tem  
radośniej wielbmy i wysławiajamy dobroć  
Jego, im łaskawiej i poufałej w prawie tem  
miłości i łaski pozwala nam zbliżać się do  
tego Przybytku SS. nad Świętymi. Który w  
Kościelie owym Salomona wyobrażenia tyl-  
ko i cienie istotnych naszych Tajemnic, tak  
był straszny zakryty nieprzezyroczytą za-  
słoną, nawet dla sprawiedliwego Człowieka  
wyiawszy Arcykapłana któremu wolne zbli-  
żenie się i to raz w Rok prawo pozwo-  
liło,



lito, obostrzyło zaś, ażeby w zmasie iak-  
kowej lub grzechu wchodzić pod karą oka-  
mienowania nie wazyli się. Dla nas Tenże  
Sam BOG tak jest niekończenie wylany,  
że zdaie się nie mieć żadney wspaniało-  
ści Bostwa. Niezmierna Świętość Chwały Je-  
go zdaie się nie mieć żadney okazałości.

Wprawdzie nie mógł BOG widoczniey  
ukazać nam Władzę Bostwa swojego i do-  
wodzić miłości swoiey ku nam, iako toż  
Bostwo ukazując w Kościele widzialnym,  
gdyby tu ukrycie BOGA w Kościele nie  
było Tajemnicą miłości i tą dobrocią że się  
tak nie okazuje, iak jest w potędze i Ma-  
jestacie swoim, któżby z Ludzi acz nay-  
świętszy dokazał przyiść i stawić się tu  
przytomnym! Głos BOGA którym teraz  
skrycie mówi do serc naszych, byłby tu  
dla nas piorunem o śmierć i zniszczenie  
przyprawiającym, ale gdy niepoięta dobroć  
Boska założyła że tak powiem społkowa-  
nie z Stworzeniem, prowadząc nas przez  
Wiarę do siebie, gdy chciała, aby ten wi-  
dok straszny samym Aniołom nie zrażał  
nas, i iako sposób zatapiaania przez całą

wieczność nie był odkryty Duszą naszymi  
aż po skończeniu tego nędznego życia, gdy  
chciała abyśmy Go nie widzieli, w Twarz  
w Twarz aż namiętności nie będą więcej  
czyniły przeszkody oku. Rozważajmyż te  
tak wielkie dobrodzieystwa, szanujmy je  
kochajmy i zachęcajmy się do ustawicznego  
uczęszczania do Kościołów, dla oddania  
przyzwoitego uszanowania, dziękczynienia i  
Chwały BOGA. Tego chce BOG, to naka-  
zuje Religia S., to nam wskazuje sam ro-  
zum, i to własny zapowiada interes.

## CZĘŚĆ DRUGA.

Chce BOG w tem życiu być szuka-  
nym od nas to nam powiada Izaiasz Pro-  
rok. (a) „ Szukajcie Pana, poki znajdziecie  
być może. „ Mięszka Ten Pan w niedo-  
stępnej światłości, ma jednak Wiara, po-  
kora, czyste Serce. gorliwość, i wszystkie  
inne Chrześcijańskie Cnoty do Niego przy-  
stęp. Do oddawania tych powiniennych a go-  
dnych Stworcy Ofiar nie mamy przyzwoi-  
tszego miejsca nad Kościoły. We wszy-  
stkich

---

(a) *Isaia 55.*



stkich miejscach na świecie które BOG  
zostawił używaniu ludzkiemu, nie znaj-  
duie iak tylko albo grubą niepamięć na  
swoię przytomność, albo srogą niewdzię-  
czność za swoje dobra, albo zniewagę  
Imienia swego, wszak ten się widzi pospo-  
liciey postępowania ludzi sposób w zaba-  
wach i posiedzeniach próżność i wielomow-  
stwo, w przyjaźniach obłudn, zdrada lub  
zazdrość w rozrywkach, upadek w grzechy,  
w interesach podstępny, chciwość i oszu-  
kanie- Otoż Kościoły BOG wystawia so-  
bie, aby w nich przynajmniej był znany  
BOGIEM Panem i Oycem, i żebyśmy Mu  
wyznawaniem Uroczyſtey Chwały nadgra-  
dzali zniewagi na miejscach innych poczy-  
nione, iak zapowiada Prorok: (a) W Ko-  
ściele Jego wszyscy głosić będą chwałę.

W Kościołach szczególniey Dusze, Ser-  
ca, i święte woli pragnienia poświęcamy  
BOGU, w nich myśl pierwszą, pierwsze dni  
i lat naszych początki, w nich rzetelną  
Ofiarę błagania, dziękczynienia i chwały; sło-  
wem nayszczerſzą do służby BOGA oka-  
zanie-

---

(a) Psal. 28.

zujemy ochotę; a jeżeli iefzcze na Sakramenta które się sprawują, na Ofiary które się czynią, na Błogosławieństwa które się w Kościołach odbierają mieć będziemy uwagę, musimy wyznać w pokorze naygłębszey „ Błogosławieni którzy mieszkaią w „, Domu Twoim Panie. „, (a)

Są Kościoły miejscem Ofiary naygodniejszey BOGA, miejscem poświęcenia naszego, miejscem rzetelnego błagania. Modlitwy w Kościołach oddane BOGU, przymuszaia Go nieiako aby nam pozwolił o co Go prosimy, są one przyjemnieysze ztąd BOGU, że są publicznym oświadczeniem Wiary naszej, skutecznieysze zaś, że czego nie dostaie dla ułomności naszych, nadgradza to Skarb zasług Kościoła S. i JEZUSA Męki. Ten to Pan, który wszystkie Tajemnice Wiary i Zbawienia naszego w Kościołach umieścił, chciał tem samem wszystkie z nich łaski szczególnie nam udzielać, a przeto z czem się niegdys dał słyszeć Salomonowi względem Jego Kościoła, z tem się samym względem Kościoła każdego oświadcza.



cza, (a) „ Jeżeli zamknę Niebo (mówi Pan)  
„ żeby kropłą deszcza nie kaneło, jeżeli  
„ rozkażę szarańczy żeby ziemię z iey  
„ rodzaiem poiadła i przepuszczę na Lud  
„ moy powietrze, a Lud nawrócony bę-  
„ dzie mnie błagał w tem Kościele, wy-  
„ słucham go. „ Niepodobna opowiedzieć  
iak szczęśliwe są nasze rozумы i serca pod  
Rządem Twym BOŻE w Kościołach!

Cóż oddamy Panu za tak wielkie w  
nich dobrodzieystwa? oto co nas naymniey  
kosztować może: Cześć, Miłość i Boiaźń.  
Szanować winniśmy tu iako Stworzenia  
Stworcę w iak nayskromnieyszey układności  
Ciała i Zmysłów, kochać, bać się iako Oyca  
Dzieci, a przeto przychodzić w niewinno-  
ści sesca iako do Sędziego, z ufnością ia-  
ko do choynego Dawcy. Przyrodzone wska-  
zuie światło, że trzeba szanować Naywyż-  
szego, dziękować Dobroczyńcy i żebrać u  
tego wsparcia, który wszystko może. Proźba  
w osobności uczyniona iest znakiem ufno-  
ści i miłości, proźba publiczna i uroczyfta  
iest znakiem uszanowania; otoż winne  
Stwor-

Stwoŕey uczucia wyciągają cześć i modlitwy publiczney, winne Stwoŕcy uczucia rozum i sama polityka cześć naygłębszey a tey publiczney potrzebę w Kościołach wskazuje. BÓG jest Duchem; Prawdą wymaga po nas abyśmy Go w Duchu i prawdzie czcili, skłonność więc ta głębokiego upokorzenia naszego iaką Mu w Domu Jego ziemskim winniśmy, nie mniej na wewnętrznym Ducha ułożeniu iak na powierzchowney a tey skromney ciała naszego układności zależy. Równie Dusz iak ciał naszych Stwoŕca jest BÓG, z obojga ściśle poddaństwo, uczucie trwogi milczenia i upokorzenia znać Mu potrzeba. Nie dopełniać wiernie tych powinności jest nie znać ukrytego tu w Sakramencie Ołtarza JEZUSA Chrystusa Oycem i Panem naszym.

Zbawienie własne którego dopięcia obowiązek całym życiem trudnić nas powinien mówi mocno do rozumu naszego, że nie można unosić się ~~ta~~ wyniosłością i wspaniałym okazywaniem osobistej powagi, gdzie potrzeba stać z pokorą. Nie można tam o innych rozmawiać, gdzie się o sobie samym o potrzebach Duszy mówić z BÓG



GIEM, wzywać SS. na pomoc i nabożeń-  
stwa słuchać przychodzi. Nie można tam  
oglądać się ukłony, znaiomym czynić, niepo-  
trzebnie okiem rzucać, gdzie się myślą, ser-  
cem i oczami w BOGU samym zatapiać  
potrzeba. Nie można się tu śmiać, gdzie  
płakać należy za grzechy i przepraszać BO-  
GA. Moralność Ewangelii zapowiada, że nie  
jest miłe BOGU trzymanie w rękach pa-  
cierzy lub przed oczami ksiązek, gdy bez  
przytomne na Ofiary Kapłańskie próżnemi  
zabawia się myślami, nie błaga się BOG  
klęceniem i zniżaniem do ziemi, jeżeli  
osięgnięte w Kościele a zainteresowane za  
Kościołem zostawiają się serca. Przyto-  
mność ~~tu~~ ciała i ducha, skromność ciała i  
zmysłów zachować się powinna; bez tak-  
wey podległości odrzuca BOG wszelkie u-  
szanowania sobie czynione, i tak się mówić  
zdaie iak niegdyś do Zydów źle Go czczą-  
cych. (a) „Lud ten czci mnie ustami a ser-  
ce Jego dalekie jest ode Mnie.

Smutne nakoniec doświadczenie kar o-  
kropnych za zniewagę BOGA w Kościo-  
łach,

łach , naucza najmocniej z jaką układao-  
ścią Osob stawac przed Tronem Pawa Tego  
Sędzięo przyszłego spraw naszych potrze-  
ba. Wkazałbym tysiacy obraz żywych  
nieszczęść w Narodach i Królestwach za  
nieuszanowanie Kościołów, gdyby straszly  
przykład kary przez Chrystusa Pana okaza-  
ney przerazić i nauczyć każdego nie był  
zdolny. Oto Ten Pan pełen dobroci i mi-  
łosierdzia wzór łaskawości brać z siebie  
wszystkim zalecający „Uczcie się ode Mnie  
„ zem iest cichy i pokornego Serca. „ (b)  
Ten mówi Pan którego sprawy miłosier-  
dziem a natura dobrocią, tak się iednak su-  
rowo obszedł z przekupniami w Kościele  
Jerozolimskim, że wwszystkich biczem powy-  
ganiał. Mogł ten Pan Wszechmocny użyć  
Aniołów na ich ukaranie iak karał Lucy-  
fera, Adama, dla okazania atoli Swiatu i  
Niebu że krzywda i zelżywość Świątnic Bo-  
fkich iest grzech naysroższy Sam to uczynił.  
„ Zemsta BOGA iest zemstą za Kościoły  
„ mówi Prorok „ (a) Padł Ofiarą tey zem-  
sty Nabuchodonozor (b) Krol Antyochii He-  
lidor Heli Baltazar. (c)

---

(a) Math. c. 11. (b) Jeremia 50. (c) Daniel. 4.



Wiele prawda do tey zemsty i inne dopomagają nieprawości, naywięcey nieuszanowanie obecnego w Kościołach BOGA. To to zwołue nieszczęścia na zniszczenie nasze, wojny, głód, powietrze, choroby i nieurodzaie. Postawmy teraznieysze nieszczęścia obelg dawney chwały Narodu naszego. Skąd ta odmiana aż do niepoznania iey postaci? Skryte są Sądy Boskie ale straszliwe dla bezbożnych. Oby te tkliwe widoki okropnych kar przerażyły Serca nasze, kiedy wzgląd na Niebo i dobroć BOGA nie sprowadza nas do Kościołów. Oby te przypominały nam tę uwagę, że ieżeli obrażać będziecie BOGA przytomnego w Kościołach, gdzież Go przebłagać potrafcie, ieżeli Go gniewać będziecie w tym samym czasie i w tem miejscu w którym chce bydź błagany, gdzież i kiedy powinne iako Pan Naywyższy mieć będzie uszanowanie.

Parafio tuteysza! Twoy to iest Kościół szanuyże Go iako Dom Boży. Wszytko co widzisz w Kościele iak technie prawdziwą Świątością tak wyciąga Twey Świątobliwości. Obrządki nawet same ten to głos acz niemy Chwały BOGA porusza serca i

zwiążcie całą wspaniałość Naywyższego ,  
całą Świętość Kościoła i całą Sług Jego go-  
dność. Tu dla waszego ubłogosławienia Sa-  
kramenta SS. sprawować się będą , ucziesz  
się przystępować do nich iak naygodniey.  
Tu wam przepowiadać będą nauki, słowa  
życia wiecznego przyjmuyecie ie ochotnie ,  
słuchaycie pilnie, wykonywajcie usilnie. Tu  
potomstwo wasze odradzać się będzie na Sy-  
ny BOGA, chowajcie ie w boiaźni Jego. Tu  
wchodząc w związki Matżeńskie czynić be-  
dize ślubne przysięgi pamiętajcie nie gwał-  
cić ie wiarołomstwem , kłótnią i niezgodą.  
Boiaźń BOGA ta niech posiada serca wasze i  
rozumy. Ta niech włada zmysłami waszemi,  
ta niech was nauczy przychodzić do Kościo-  
łów z skromnością i nabożeństwem.

Pobożni Fundatorowie ! Kościół ten z  
starania i kosztu waszego ku Chwale BOGA  
oddany , ubogacony , funduszem opatrzony,  
niech wam będzie zakładem ubłogosławie-  
nia, upewnieniem do świętobliwości, zafta-  
wem względów Boskich i nayobfitszey nad-  
grody. Dla pomnożenia Chwały BOGA i  
prawowiernych pożytku, w tych to obumar-  
łych właśnie o Jego Religia czasach nie za-

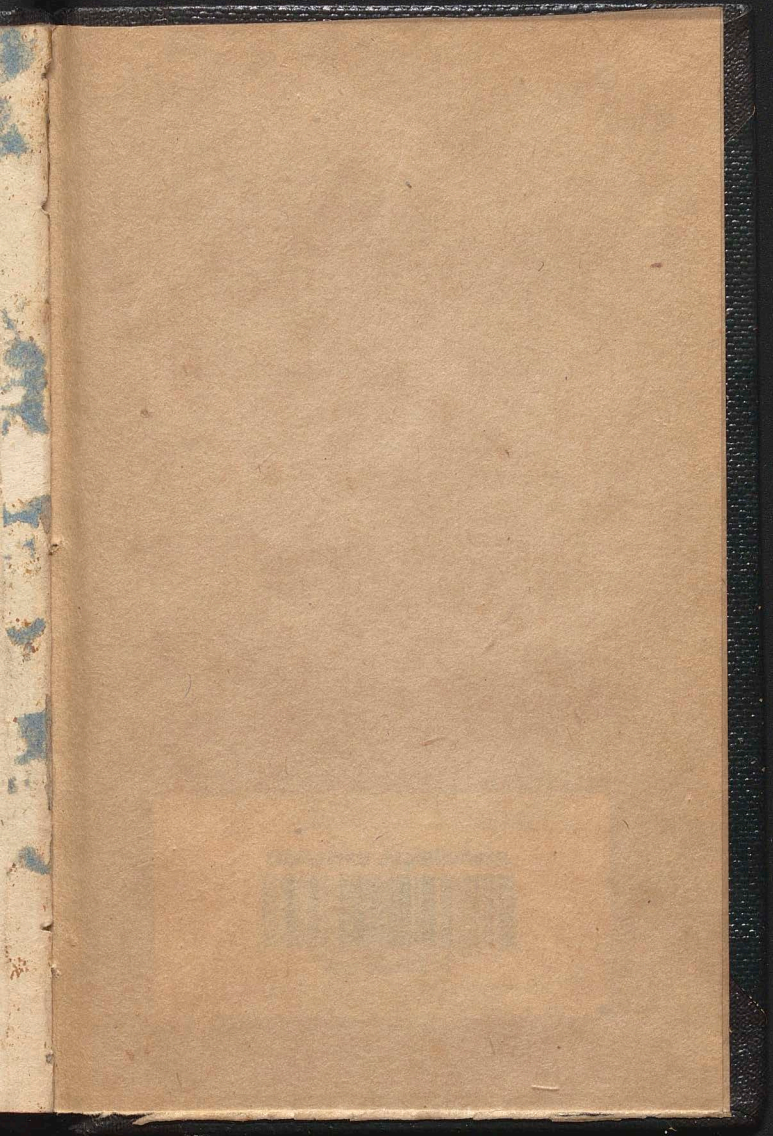


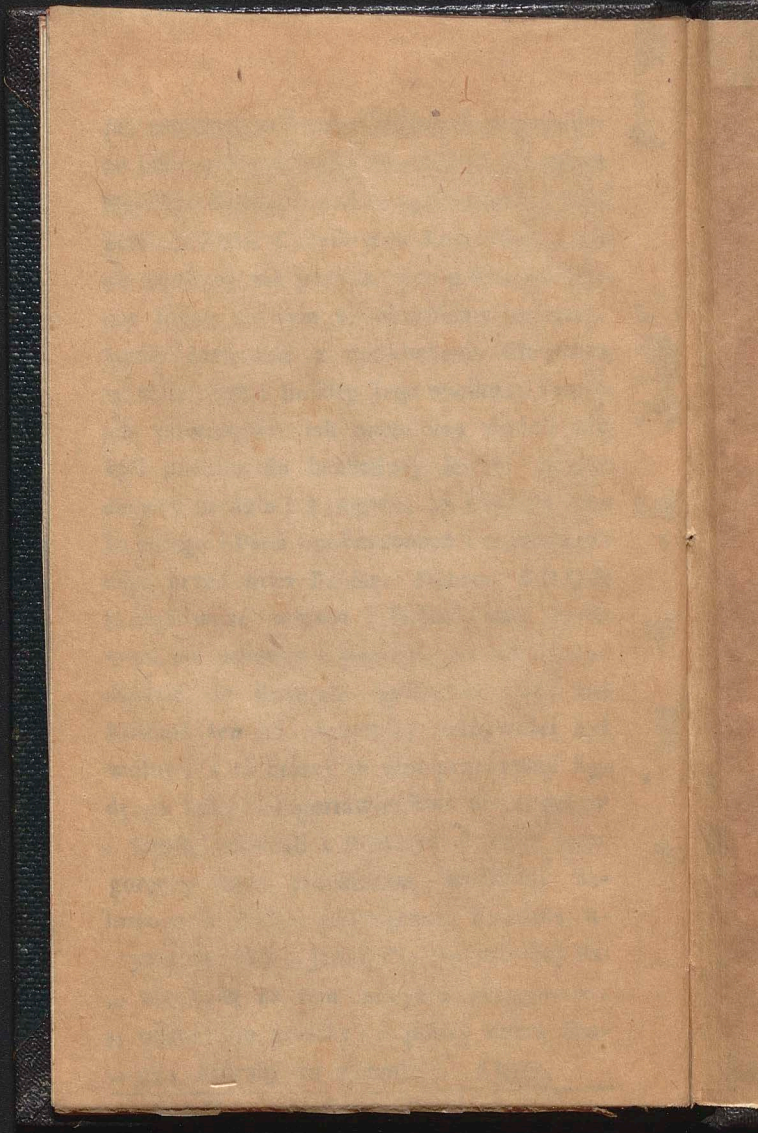
łowaliście znacznych nakładów. Tak wielkie Ofiary sprawiedliwy i choyny Oddawca uwieńczy docześnie i wiecznie. Daleko więcej Ten Pan uczynić może niżeli my życzyć, prosić lub myśleć zdołamy. Oby ten sławny i chwalebny przykład gorliwości zachęcił do naśladowania wielu albo przynajmniej przeraził zbawiennie tych którzy należące fundusze Kościołom a przeto własność BOGA zatrzymują, odrywają, albo krzywdzą. Wszak BOG Honor Jego, Wiara i Kościół S. to nas jedynie zatrudniać powinno. Dla tych kto przywiązania nie okazuje na Świecie, cień tylko ma Jesteństwo; ktokolwiek zaś z Królem Dawidem mówić może „ Ja w szczerości serca ofiarowałem „ to wszystko „ (a) ten niechay się choynego Błogosławieństwa Nieba spodziewa.

Ludu zgromadzony mamy już w tym Kościele przytomnego BOGA JEZUSA Chrystusa Zbawiciela naszego. Tu mieszkanie, tu Dom sobie założył. Wiare gruntowną powtarzając w sercach waszych te słowa „ „ Wprawdzie BOG jest na tym miejscu. „; Nie jest tu co innego tylko Dom Boży,

(a) zatrzymujcie przenikliwie i te prawdy, że iako nic nam lepiej odmalować nie może Majestatu Boskiego nad te upokorzenia i unieżenia JEZUSA Chrystusa w Kościołach, tak nic bardziej nie potępia tych próżności Durny którą na tym S. okazujemy mieyscu. Macie dochodzić z upokorzenia Chrystusa w Kościołach i Boskiej Jego wielkości i swoich powinności iak nayspilniey abyście nie byli podobni do bezbożney Micholi poglądaiącey hardzie i z pogardą na Dawida Mężę swego i Pana upokorzonego i wyniszczonego przed Arką Pańską. Dobroć BOGA szczęśliwość własna i Boiaźń kary niech wam nie uchodzą z pamięci, ile razy przychodzić do Kościoła będziecie. Aby zaś Kościół ten od wszelkiej zelżywości był wolny, a ci którzy w nim przebywać będą, na łaskę i błogostawieństwo nie na gniew i zemstę zarabiali; Prośmyż BOGA naysgoręcey teraz przykładem Modlitwy Salomona w Dzień poświęcania Kościoła uczynioney. (b) „Jeżeli Cię (mówił On) Pa, „nie będą na tem mieyscu przepraszać, „odpuść im grzechy, a pokaż dobrą drogę, „gę, któraby tu wchodzili. AMEN.









Biblioteka Jagiellońska



stdr0026211

